

SŁOWO CZĘSTOCHOWSKIE

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 150 zł. — — Cena pojedynczego numeru 5 groszy. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszczędnościowej Nr. 307.955 — — Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 8 — 10-ej i od 17 — 18-ej.

Redakcja i Administracja:
Częstochowa, ul. P. Marji 32.
Telefon 22-00.
Radomsko, Częstochowska 9.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry przed tekstem 40 gr. W tekście, za tekstem i nadrukowane 30 groszy. Drobne ogłoszenia wyraz po 10 gr. Najtańsze ogłoszenia drobne zł. 1.00. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, tabelaryczne i bilansowe o 50 proc. droższe. — —

Min. Adam Koc ustąpił.

WARSZAWA. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przychylił się do prośby pana prezesa Banku Polskiego ministra Adama Koca, zwolnił go ze stanowiska prezesa rady banku, a wobec niedyspozycji wiceprezesa banku, p. ministra Jana Piłsudskiego, powierzył tymczasowo p. min. Kocowi pełnienie obowiązków prezesa rady Banku Polskiego do czasu mianowania następcy. Przyczyną dymisji prezesa Koca jest — jak to podano w komunikacie oficjalnym — zły stan zdrowia.

Oczywiście zmiana na stanowisku prezesa Banku Polskiego nie ma mieć wpływu na politykę gospodarczą i walutową Rządu.

Zapowiedź zniszczenia polskości na Śląsku Opolskim.

RACIBÓRZ — W ostatnich miesiącach władze niemieckie zmieniły nazwy 24 wsi polskich na niemieckie. Nazwy tych wiosek od tysiąca lat były polskie. Władze niemieckie zapowiadają, iż w najbliższym czasie zmienią wszystkie polskie nazwy wsi na Śląsku Opolskim. Zapowiedział to niedawno starszy prezydent Śląska Opolskiego pos. Wagner, który oświadczył, że w ciągu paru lat władze niemieckie zlikwidują wszelkie objawy polskości na Śląsku Opolskim.

Tymczasowe porozumienie z Niemcami w sprawie tranzytu.

BERLIN. Rokowania polsko-niemieckie nad uregulowaniem komunikacji przez Pomorze z Niemiec do Prus Wschodnich jeszcze trwają. Spodziewając się zadowalającego dla obu stron wyniku tych rokowań, zgodzili się zarządy kolejowe obu stron, celem możliwego zaoszczędzenia dewiz na tymczasowe uregulowanie.

W myśl tego postanowienia już od 15 b. m. będzie skierowana komunikacja osobowa i towarowa na najkrótsze linie tranzytowe przez Polskę z Gr. Boschpolu do Malborka i z Firschau do Malborka.

Centrala obrotów towarowych.

WARSZAWA. — Z dniem 8 b. m. wszedł w życie dekret Pana Prezydenta Rzplitej zapowiadający wprowadzenie kontroli obrotu towarowego z zagranicą i Gdańskiem.

Kontrola ta powierzona została komisji obrotu towarowego. Rozporządzenie ministerjalne określa przypadki, w których obrót towarowy z zagranicą i Gdańskiem będzie uzależniony od uzyskania zaświadczeń komisji obrotu towarowego.

Komisja w ramach swych uprawnień decyduje ostatecznie na podstawie swobodnego uznania bez obowiązku podawania powodów.

Nowa szykana czeska.

MOR. OSTRAWA. Czeskie władze policyjne wezwwały w tych dniach obywateli polskich, zamieszkałych na Śląsku Cieszyńskim do przedstawienia dokumentów, uprawniających ich do pobytu w Czechosłowacji. Wszyscy ci, którzy nie posiadali ważnych paszportów i wiz pobytowych, zostali ukarani grzywną, względnie wydaleniem z granic państwa.

Wśród ludności polskiej na Śląsku Cieszyńskim krąży pogłoski, że ewidencja ta stoi w związku ze zbliżającymi się wpisami do szkół.

Nadzwyczajna sesja Sejmu w końcu maja.

WARSZAWA. W okresie zamknięcia ostatniej sesji parlamentarnej nastąpiła zapowiedź, że w maju zostanie zwołana nadzwyczajna sesja Sejmu i Senatu. Na sesji tej Sejm miał się zająć rozpatrzeniem tych wszystkich projektów ustawodawczych, których nie zdołano już załatwić w okresie sesji zwyczajnej oraz rozpatrzyć te projekty, które rząd wniósł by do łaski marszałkowskiej.

Obecnie ogólne zainteresowanie wzbudza sprawa terminu zwołania tej sesji nadzwyczajnej. Otóż uchodzi niemal za pewne, że sesja nadzwyczajna

zwołana zostanie z końcem bieżącego miesiąca, a jako jej ściślejszą datę podają termin pomiędzy 25 ym i 29 ym bież. m.

Oczywiście decyzje w tej sprawie jeszcze nie zapadły. Niewiadomo też, jak długo sesja nadzwyczajna trwać będzie. Według przypuszczeń kół politycznych, sesja przeciągnęłaby się mniej więcej do drugiej połowy przyszłego miesiąca. Przypuszczać należy, że decyzje w tej mierze zapadną po 12-yim maja, t. j. po uroczystościach pogrzebowych wileńskich.

Prowokacje młodzieży endeckiej.

WARSZAWA. Prowadzona przez młodzież endecką akcja ulotkowa na terenie wyższych uczelni jest źródłem nieustannych nieporozumień i bójek, które zakłócają normalny tok nauki. Szczególnie wielkie ilości ulotek rozrzucone są na terenie Uniwersytetu J. P.

Onegdaj o godz. 12 młodzież endecka zorganizowała przed wejściem głównym do Uniwersytetu nielegalny wiec, na którym nawoływano do dalszych ekscesów antyżydowskich. Po wleczu obnoszono na dziedzińcu karykatury kilku profesorów. W pewnym mo-

mentle grupa, obnosząca karykatury, zo stała napadnięta przez studentów, nie należących do endeckiej Bratniej Pomocy.

W wyniku bójki karykatury odebrano i spalono.

Akademicka Bratnia Pomoc Polskiej Młodzieży Uniwersytetu J. P. przesyłała na ręce Senatu Akademickiego list, w którym potępia metody, stosowane przez młodzież endecką.

Rozruchy te godzą dotkliwie w interesy ogółu młodzieży akademickiej, która przygotowuje się obecnie do egzaminów.

Abisynja będzie prowincją imperjum włoskiego.

Mussolini nie podzielił się z nikim łupem.

RZYM. Mussolini ogłosi dziś wcielanie Abisynji, jako nowej prowincji powstającego imperjum rzymskiego. Włochy godzą się aprobować przywileje, zastrzeżone dla Anglii w włosko brytyjskim układzie z r. 1925. Dochowują one również zobowiązań, powziętych wobec Francji. Pozatem jednak nie należy oczekiwać od Rzymu żadnych dalszych koncesyj.

Nie należy w szczególności oczekiwać, ażeby Włochy przystąpiły na podjęcie z kimkolwiek jakichkolwiek rokowań o przyszły statut Abisynji, który podyktują sami.

HARRAR. Wybuchły tu groźne roz-

ruchy. Miasto znajduje się w rękach ciemnych elementów, które plądrują i niszczą sklepy oraz domy prywatne. Całe miasto stoi w płomieniach. Gubernator czyni wszelkie możliwe wysiłki, by opanować sytuację aż do czasu przybycia wojsk włoskich.

W piątek w południe wojska włoskie wkroczyły do Harraru.

DZIBUTI. Między władzami włoskimi a francusko abisyńską administracją kolei żelaznej Dżibuti — Addis Abeba powstał poważny zatarg na tle transportu wojsk i materiału wojennego, zakazanego na podstawie układu z 1908 roku. Władze administracyjne wskazują, że



RADOŚĆ ŻYCIA

jest wtedy tylko zupełna, gdy zdrowie jest w całej pełni. O zdrowiu trzeba jednak dbać i to w sposób celowy. Podstawą zdrowia jest racjonalne odżywianie. Pół ziera codziennie na śniadanie smaczną Ovomaltinę, która zawiera w łatwostrawnej formie wszystkie składniki odżywcze, niezbędne do utrzymania sprawności fizycznej i umysłowej.

OVOMALTINE

Dr. A. Waader, S. A. Kraków

zakaz ten był ściśle stosowany wobec Abisynji i nie może być obecnie uchylony w stosunku do Włoch.

ASMARA. Ras Sejum poddał się dowódcy trzeciego korpusu włoskiego w Sokocie.

ADDIS ABEBA. Został tu przywrócony całkowity spokój. Onegdaj wieczorem bandyci abisyńscy, uzbrojeni w karabiny maszynowe, zaatakowali 2 francuzów. Obaj odnieśli rany.



Gubernatorem włoskim Addis Abeby został zamianowany b. gubernator Rzymu Giuseppe Bottai.

LONDYN. Poseł abisyński w Londynie, dr. Martin, oświadczył, że rząd abisyński istnieje nadal i sprawuje władzę na nad 3/5 kraju. Poseł nie podaje nazwy nowej stolicy Abisynji, aby nie narazić jej na lotnicze ataki włoskie. Na czele nowego rządu abisyńskiego stoi były gubernator Addis Abeby ras Ygazu.

JEROZOLIMA. W piątek popołudniu przybył tu pociągiem specjalnym negus wraz z rodziną i otoczeniem witany na dworcu przez brytyjskie władze mandatu i gubernatora Jerozolimy.

Wzrost konsumpcji cukru.

Spożycie cukru w pierwszym kwartale b. r. wyraziło się cyfrą 933 tys. q. (cukru surowego), wobec 731,6 tys. q. w analogicznym okresie ub. roku. Cyfry te świadczą o znacznejwyżce wewnętrznej konsumpcji cukru w Polsce, co przypisać należy przeprowadzonej przez Rząd niżce cen.



W dniu święta 3-go Maja odbyła się w Warszawie wielka rewja wojskowa. Defiladę odebrał P. Prezydent Rzplitej w otoczeniu ministra wojny gen. Kasprzyckiego i generalicji. Na ilustracji: atache wojskowy Niemiec w Warszawie, baron v. Studnitz zostaje przedstawiony P. Prezydentowi.

51 pociągów turystycznych do Wilna.

WILNO. Dla umożliwienia złożenia holdu sercu Marszałka Piłsudskiego i od odwiedzenia miłego jego sercu miasta Wilna uruchomionych będzie w ciągu letniego sezonu br. 51 pociągów turystycznych, dając temsamem możliwość pobytu wycieczkom na dłuższy lub krótszy okres czasu w Wilnie i na Wileńszczyźnie.

Los pogorzalców z Zamościa.

LUBLIN. W Zamościu zawiązał się komitet niesienia pomocy pogorzelcom na przedmieściu Nowa Osada. Komitet przystąpił do codziennego rozdawania strawy i dożywiania dzieci. Organizuje nadto zbiórki odzieżową i udziela zapożyczeń na komorne. Całe rodziny nie mając gdzie podziąć chorych i głodnych dzieci, koczują pod gołym niebem.

Wszystkie niemal budynki były ubezpieczone. Pogorzelnicy mają otrzymać assekurację w przyspieszonym tempie, by przed zimą mogli jeszcze odbudować się.

Za utrzymaniem sankcji choćby na całe lata.

LONDYN. Premier Południowej Afryki, gen. Hertzog, w przemówieniu, wygłoszonym w izbie afrykańskiej, wypowiedział się stanowczo za utrzymaniem sankcji. O ile Liga nie będzie trwała przy sankcjach — to Liga przestanie istnieć — oświadczył Hertzog.

Liga musi sankcje utrzymać w mocy, nawet na lata całe. Niema takiego kraju w Europie, który mógłby na stałe przeciwstawić się presji sankcyjnej, takiej, jaka obecnie została zastosowana wobec Włoch.

Rząd Południowej Afryki gotów jest popierać aż do ostateczności wszelkie zarządzenia niezbędne dla zachowania prestiżu Ligi Narodów — zakończył mówca.

Kino „EDEN” Aleja 12

Tylko 3 dni! Tylko 3 dni!
Nowy wspaniały film polski!

Jego wielka miłość

Potężny film o Poświęceniu —
Miłości — Zdradzie i Nawróceniu!
W roli głównej: As sceny polskiej

STEFAN JARACZ

Nad program: **Najświeższe aktualności** z całego świata.

Ceny miejsc zwykłe.

„Składajcie ofiary na Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka J. Piłsudskiego konto P.K.O. 1313”

ANTONI STANKIEWICZ.

KATASTROFA

POWIEŚĆ.

69

— Powiedziałem ci niedawno prawdę o mojej służbie wojskowej, choć wiedziałem, że po tem mojem wyznaniu będziesz czuł dla mnie pogardę. Mimo to nie oszukiwałem cię. Nie potrafię kłamać wobec przyjaciela.

— Cóż to wszystko ma wspólnego ze mną?

— Ma. Chcę ci udowodnić, że mimo pozorów byłem ci przyjacielem i pragnąłem twego dobra. Twego i twojej rodziny.

— O swoją rodzinę sam się troszczyć potrafisz.

— Otóż to! — podchwycił Zygmunt.

— Oby tak było naprawdę!

— Jak mam to rozumieć?

— Wolnego — uspokoił go Zygmunt.

— Najpierw muszę wyjaśnić to, co było przedtem. A, wierzaj mi, było źle.

To nie ja chciałem rozbić twoje szczęście rodzinne — twoje szczęście rodzinne było zagrożone przez ciebie samego.

— Rozumiem, chcesz w dalszym ciągu szantażować mnie tą aferą z portfelem. Żądam dowodów — jeżeli mi ich

nie dostarczysz, to zwrócę się o wyjaśnienie do policji! O, już dziś mnie nie nastraszysz! Dziś nie lękam się wyznać mej żonie tej tajemnicy i wiem, że ona mnie zrozumie. Dlatego żądam, aby przy naszej rozmowie była obecna twoja żona!

Zygmunt rozłożył bezradnie ręce.

— Dobrze — zgodził się — poproszę tu moją żonę, choć sprzedam cię, że rozmowa ta będzie miała dla ciebie bardzo przykry przebieg. Wolałbym ci tej przykrości oszczędzić.

I dodał z godnością:

— Moja żona z tą aferą nie ma nic wspólnego.

Andrzej zerwał się z miejsca.

— Co? Coś ty powiedział? Twoja żona na nic z tem wspólnego niema? I to ty mi mówisz? Ty, któryś dotąd oskarżał ją o kradzież! Posądziłeś ją, że była moją współniczką!

— Owszem — odpowiedział z rozbrajającym spokojem — posądzałem ją. Ale tyś mnie przekonał, że byłem w błędzie. Tyś tak żarliwie bronił jej honoru, że przekonałem się...

— O czym przekonałeś się?

— Że moja żona nie wspólnego z tą aferą nie miała.

Andrzej nie wiedział, jak się ustosunkować do tego oświadczenia. Wrażenie było zbyt silne i spadło tak nieoczekiwanie.

— Jakto, przecież dowodziłeś mi, że



ABARID

KREM • PUDER

Te dwa blizniące środki, sporządzone z cząstek cebulki lilii białej, są podstawowymi i niezodzownymi artykułami toalety Pani. Krem odżywia skórę, czyni ją elastyczną i jedwabistą miękką, usuwa zmarszczki, zapobiega tworzeniu się nowych. Puder delikatny, ale dobrze przylegający warstwą, subtelnie tonuje pożądaną karnację, darzy świeżością i nieodpartym powabem młodości. Ale musi to być krem i puder Abarid.

Podatkowy strajk arabów w Palestynie.

JEROZOLIMA. Na zgromadzeniu wszystkich lokalnych arabskich komitetów strajkowych w Palestynie postanowiono w piątek, pomimo energicznego ostrzeżenia wysokiego komisarza, proklamować strajk podatkowy, począwszy od 15 maja, jeżeli do tego terminu nie zostaną spełnione żądania arabskie.

Tymczasem strajk i bojkotowanie żydów trwa w dalszym ciągu. Silne komitety jeżdżą po całym kraju i wzywają ludność arabską do przetrzymania.

Uchwała o proklamowaniu strajku strajku podatkowego spowodowała otwarty konflikt między ludnością arabską a rządem mandatowym, jeśli ludność, znudzona już w licznych miejscowościach strajkiem, pójdzie za swymi przywódcami.

Jak słychać, w czwartek przewieziono drogą powietrzną pewną nieznaną bliżej ilość wojska angielskiego z Egiptu do Palestyny, ponieważ zachodzi obawa nowych rozruchów ludności arabskiej.

Blum nawołuje komunistów do udziału w rządzie.

PARYŻ. Na łamach „Le Populaire” dep. Blum wzywa komunistów do udziału w przyszłym rządzie. Zwycięstwo Frontu Ludowego, — pisze on — nie byłoby zdaniem naszym kompletne, gdyby komuniści nie przyłączyli się do nas w sprawowaniu zdobytej władzy. Rozczarowanie z tego powodu byłoby wielkie, nie tylko w naszych szeregach, ale niewątpliwie poza nami.

Blum wyraża życzenie, by wspólne sprawowanie władzy zjednoczyło jeszcze ścisłej socjalistów i komunistów.

Natomiast „L’Humanite” oświadcza, że komuniści stać będą nadal na swem stanowisku i nie wezmą udziału w rządzie. Poza tem organ komunistyczny ogłasza pismo skierowane do wszystkich stronnictw Frontu Ludowego, proponując zwolnienie na wtorek do Paryża zebrań wszystkich deputowanych wybranych z ramienia Frontu Ludowego.

Powstanie w Iraku krwawo stłumione.

BERLIN. Poselstwo Iraku ogłosiło następujący komunikat o rozruchach w Iraku: „Selowie — przywódcy części jednego ze szczepów pod wpływem złośliwej propagandy wszczęli pewne kroki, zagrażające bezpieczeństwu publicznemu i wobec tego rząd Iraku był zmuszony przeciwstawić temu siłę zbrojną. Samoloty zbombardowały i zniszczyły obóz powstańców, zadając im ciężkie straty. Obecnie w całym kraju panuje spokój. Przywódcy szczepu Dawali poddali się.

Miljonerzy amerykańscy komunistami.

NOWY JORK. Policja tutejsza dokonała niezwykle sensacyjnego aresztowania 26 członków propagandowej centrali kominternu na Stany Zjednoczone. Centrala ta, mająca siedzibę w Nowym Jorku, rozwijała bardzo żywą agitację wywrotową w armji i marynarce amerykańskiej.

kańskiej.

10 członków swej centrali należy do najwyższych sfer plutokracji amerykańskiej. M. in. aresztowano córkę bankiera Morgana, panią Lamonde, jej męża, również milionera oraz wnuka Rockefellera, Dawida.

W ręce władz wpadła olbrzymia, wspaniale urządzona drukarnia komunistyczna, kupiona za pieniądze milionerów.

Strajk studentów w Rumunii.

BUKARESZT. Wczoraj rozpoczął się 3-dniowy strajk demonstracyjny studentów wszystkich uczelni w Rumunii, uchwalony jako protest przeciwko aresztowaniu przywódców naczelnych organizacji akademickich po kongresie studenckim w Targu Mures. Doszło do starć między studentami strajkującymi i młodzieżą demokratyczną, która usiłowała brać udział w wykładach.

Zbrodniczy czyn szaleńca.

ŁÓDŹ. Cierpiący od dwóch lat na chorobę umysłową, 36-letni robotnik Wawrzyniec Gajda, zam. przy ul. Lipowej, od kilku dni uległ atakom szału, podczas których groził otoczeniu, że wszystkich powystrzela. Wczoraj do chorego wezwano pogotowie ratunkowe. Gajda ujrawszy przez okno karetkę oraz sanitariuszy zabarykadował drzwi i okna i wołał by nikt się nie zbliżał, bo będzie strzelał. Sanitarz Bolesław Stiebe, nie zważając na to, podszedł do drzwi. Padły dwa strzały, które śmiertelnie zraniły sanitariusza. Zmarł on w drodze do szpitala. Zaalarmowana policja wrzuciła przez okno kilka bomb łzawiących do mieszkania furjaty. Chory poczuł strach. Po pewnym czasie jednak, gdy Gajda wyczerpał się zapas naboju, policja wkroczyła do mieszkania furjaty, gdzie znaleziono go w kałuży krwi, płynącej z poderżniętego gardła. Przewieziony do szpitala, Gajda zmarł.

Kino „LUNA”

65 gwiazd gra w zespole, jakiego jeszcze nie było i nie będzie

DAWID COPPERFIELD

w głośnej powieści

KAROLA DICKENSA

Nad program: **Aktualności z całego świata.**

Początek seansów w sobotę o g. 4, w niedzielę o godz. 3.30.

Potrzebni chłopcy

do rozsprzedaży „S Ł O W A”
Zgłaszać się do administracji.

— Mów — godzi się cicho.

— Dobrze, ale przyrzekniesz mi, że wszystko, co odemnie teraz usłyszysz, przyjmiesz odważnie i po męsku. Musisz mi przyrzec, że odrzucisz nie tylko wszystkie uprzedzenia do mojej osoby i nieufność do tego, co będę mówił, a zmobilizujesz wszystkie siły swoje i odporność mężczyzny silnego. Nie o ciebie tu tylko chodzi, ale w pierwszym rzędzie o panią Basię.

Teraz głos Zygmunta brzmiał uroczyście. Zygmunt deklamował swą rolę poprawnie, akcentując słowa, głos ma opanowany, wyrokujący. Już teraz kiedy w twarzy Andrzeja wyczytał lęk, jest znów panem sytuacji.

— Mów, mów...

Głos Andrzeja jest drżący, lękliwy. Andrzej poddaje się woli Zygmunta, poddaje się lękowi.

— Słuchaj więc — mówi Zygmunt twardym głosem, hypnotyzując wzrokiem Andrzeja. — Obserwuję cię od czasu tej katastrofy kolejowej. Patrzałem na ciebie codziennie, obserwowałem w tobie te niepokojące objawy, które już wtedy kały mi obawiać się o twoje zdrowie. Te napady lęku, który budził cię ze snu, zlewał potem twoje ciało i przyprowadzał cię o ataki nerwowe, były dla mnie znakiem zbyt wymownym, bym nie miał go dostrzec.

d. c. n.

żona twoja była ze mną w restauracji, że portfel skraść mogłem tylko ja, albo ona.

— I nadal twierdzę to samo.

— Znaczący, że portfel ukradłem ja!

— Choć jest mi bardzo przykro, zaprzeczć nie mogę.

Oczy Andrzeja zaiskrzyły niehamowanym gniewem.

— Jak śmiesz podtrzymywać nadal tak podłe oszczerstwo?

— Nie unoś się, przyjacielu. Podniecona atmosfera nie pozwoli nam przeprowadzić dyskusji rzeczowo i ostatecznie.

— Nie przyszedłem z tobą dyskutować. Od powziętego zamiaru odwieść ci się nie pozwolę. Postanowiłem, że powiem wszystko żonie i postanowienia dochowam. Nie dam ci się dręczyć i szantażować. Sprawę skieruję do policji, ona najlepiej wyjaśni.

Zygmunt udał smutnie zrezygnowanego.

— Zrobisz, jak uważasz — powiedział z westchnieniem — ale przedtem postaraj się wysłuchać mnie spokojnie do końca. Uważam cię dziś za dość silnego człowieka, bym mógł nadal tać przed tobą prawdę, która ciebie dotyczy. Może, aby tak było, okaże się, że obawy moje są nieuzasadnione, ale prze milczeć ja byłoby wobec ciebie nieuczciwością.

W serce Andrzeja zakrada się lęk.

KRONIKA.

KALENDARZ

Niedziela 10 maja. 4 po Wielk., NMP.
Poniedziałek 11 maja. Mamert i Maksyma.
Wschód słońca o g. 3.54. Zachód o g. 19.13.

Nocne dyżury aptek.

W nocy z soboty na niedzielę: III Aleja Narutowicza.

W nocy z niedzieli na poniedziałek: I Aleja, Wieluńska.

Uroczysta akademja żałobna w Miejskim Teatrze Kameralnym. Na program uroczystej akademji żałobnej w Miejskim Teatrze Kameralnym złożą się: marsz żałobny Szopena w wykonaniu orkiestry 27 p. p., wyjątki z dzieł Marszałka Józefa Piłsudskiego, śpiew chóru „Pochodnia”, powtórnie wyjątki z dzieł Marszałka i na zakończenie Pierwsza Brygada i hymn państwowy w wykonaniu orkiestry wojskowej.

Dyrekcja Teatru recytację fragmentów z dzieł Marszałka powierzyła jednemu ze swych artystów p. Bończy, obdarzonemu ładną, dźwięczną i wyrazistą dykcją.

W przerwach między poszczególnymi numerami bić będą werble żałobne.

Należy podkreślić, że wstęp na akademję wyłącznie za zaproszeniami. Zgodnie z zaleceniem Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego wstęp na akademję bezpłatny.

Dzieci ubezpieczonych wyjadą na kolonie letnie. Jak się dowiadujemy, dyrekcja Ubezpieczalni Społecz-

nej wzorom ubiegłych lat w lipcu i sierpniu br. wyśle na kolonie letnie w Poraju około 200 dzieci ubezpieczonych. Obecnie specjalne komisje lekarskie przystąpiły już do kwalifikacji dzieci na kolonie, kwalifikując je nie tylko według stanu zdrowia, lecz i na podstawie warunków mieszkaniowych, które czynią wyjazd wielu dzieci na kolonie wprost nieodpartą koniecznością, decydującą o kwestji życia lub śmierci.

Stwierdzono bowiem, że pewien od setek dzieci ubezpieczonych mieszkana wet nie w suterrenach, lecz w piwnicach, pełnych wilgoci i stęchłego powietrza. To też dzieciom, mieszkającym w tych beztętnych lochach piwnicznych oddawane będzie pierwszeństwo.

Z komisji poborowej. W dniu wczorajszym w czasie urzędowania komisji poborowej przybyła komisja lotna DOK Łódź, złożona z pułk. dypl. Bolesławicza, z cy dowódcy O. K. Nr. IV., pułk. Wertheima, szefa sanitarnego D.O.K. Łódź oraz referenta poborowego kpt. Gałązki, przeprowadziła kontrolę czynności komisji poborowej. Następnie członkowie komisji lotnej wzięli udział w uroczystym rozdaniu zaświadczeń. Po przemówieniu przewodniczącego kom. pobor. referendarza Starostwa, p. Ziemby, przemówił również do zebranych poborowych p. pułk. dypl. Bolesławicz. Przemówienie to, wygłoszone ze swadą i po żołniersku, było przyjęte z gorącym aplauzem przez poborowych, którzy wzniesli o-



krzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i P. Prezydenta R. P. Prof. I. Mościckiego. W imieniu poborowych przemówił jeden z kategorją A, dziękując przewodniczącemu za opiekę nad poborowymi, i wyraził zapewnienie, że wszyscy zebrani poborowi będą gorliwymi obrońcami Ojczyzny.

Nabożeństwo żałobne w nowej synagodze. We wtorek, 12 b. m. o godz. 10 ej rano odprowadzone zostanie w nowej synagodze przy ul. Wilsona 16 nabożeństwo żałobne za duszę ś.p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Robotnicy brukarscy otrzymali znaczną podwyżkę płac. W dniu wczorajszym w inspektoracie pracy podpisana została nowa umowa zbiorowa między Związkiem klasowym przemysłu budowlanego i pokrewnych zawodów a przedsiębiorcami brukarskimi, regulująca płace dla brukarzy, ubijaczy i płyciarzy. Umowa obowiązuje na terenie m. Częstochowy i pow. częstochowskiego i przynosi wyżej wymienionym kategorjom robotników dość znaczne, bo sięgające 23 proc. w porównaniu z ubiegłym rokiem podwyżki płac.

„Europa” mobilizuje najmłodsze roczniki. Ta najweselsza i najpogodniejsza ze wszystkich mobilizacji odbędzie się jutro w niedzielę o godzinie 12 w południe. Zbiórka w kawiarni „Europa”, której dyrekcja urzęduje wesoły poranek muzyczny specjalnie dla dzieci.

Program zabawy przewiduje wiele ciekawych atrakcyj i niespodzianek oraz konkursy z nagrodami dla młodych zwycięzców.

Słowem, wszystkie te dzieci, które dobrzy rodzice przyprowadzą na zabawę do „Europy” czeka wiele humoru i śmiechu.

Wstęp wolny. Ceny kawiarniane.

Z koła byłych wychowanków szkoły Im. Zofii Wajnsztokówny. Zarząd Koła zawiadamia, że zbiórka b. wychowanków dla wzięcia udziału w odsłonięciu pomnika b. p. Zofii Wajnsztokówny odbędzie się w dniu 11 maja o godz. 6.30 pp., a celem udania

się do synagogi nowej o godz. 7.30 pp. Zbiórka w szkole, Aleja 20.

Reflektujący na przejazd na cmentarz autobusem, zechcą wpłacić do kancelarii szkoły po 60 gr. do dnia 9 bm.

Nieznaczny spadek drożyzny w Częstochowie. W dniu wczorajszym w Inspektoracie Pracy pod przewodnictwem inspektora pracy inż. Kuliczewskiego odbyło się posiedzenie komisji statystycznej do badania zmian kosztów utrzymania. Komisja ustaliła, że koszt utrzymania rodziny robotniczej z 4 osób w ubiegłym miesiącu kwietniu wynosił 3 zł. 44 gr. dziennie, czyli o 0.29 proc. mniej, niż w marcu br. W kwietniu poszły w górę ceny mięsa, chleba i maki, natomiast dość wydatnie stanął nabiał, co też zadecydowało o spadku drożyzny.

Garnizonowa Komisja Żywnościowa w Częstochowie.

Podaje do wiadomości, że dn. 16. V. 1936 r. o godz. 9 w Kwatermistrzostwie 27 p. p. odbędzie się nieograniczony przetarg na dostawę mięsa, słoniny, wędzonki i smalcu dla garnizonu Częstochowa. Warunki do obejrzenia w Kwatermistrzostwie 27 p. p. Kwatermistrz BREUNER.

W przededniu żałobnej rocznicy.

Wybór tekstów z pism, mów i rozkazów Marszałka Piłsudskiego które należy odczytać na akademjach w dniu 12-tym maja b. r.

(Dokończenie).

Stanęliście — mówił Marszałek do nauczycielstwa — do pracy odrodzenia w Odrodzonej Ojczyźnie, aby odrodzić dusze, które się w niewoli splugawiły i znikczemniały. Odrodzić dusze ludzkie, zmienić człowieka, zrobić go lepszym, wyższym, potężniejszym i silniejszym — oto wasze zadanie. Obok pracy wojskowej, która byt nasz utrwaliła krwią wylaną, jesteście tymi, którzy w odrodzeniu Polski i człowieka macie największe prawo do zasługi. Życie wasze płynie w tej samej ciężkiej pracy, w jakiej płynęło życie żołnierskie.

Trzeba nastrojać młode dusze na wysoki ton moralny ofiarnej gotowości do czynu.

—o—

Wszędzie, gdzie w długich wojnach i ciężkich trudach żołnierskich pracował człowiek, wszędzie daje on swemu narodowi nowy nabytek kulturalny. Typ człowieka, przechodzącego łatwo nad materialnymi wartościami życia, przenoszącego ponad nie wartości moralne. Typ człowieka, łatwo znoszącego zmniejszenie losu, byle mieć możność zachowania najlepszej części swej duszy — szacunku dla siebie i szacunku dla swego honoru. Uczciwa praca na najskromniejszych stanowiskach, stałe poszukiwanie zgody ze swoim sumieniem, jest ich cechą, nabytą w codziennym brataniu się ze śmiercią. Jak ongiś, na polach bitew, przelewali krew dla honoru swego sztabu i na rozkaz swych wodzów, tak w pracy pokojowej zmieniają honor sztabu na honor swej pracy, na honor swej nowej służby, dla której wymagają szacunku, jako dla części głównej siebie samych.

—o—

Potrafilimy swoim wysiłkiem, swoim sercem, swoją wielką pracą! wolać dać Polsce nowy kulturalny nabytek — dać typ dobrego żołnierza polskiego. Żołnierz Polski, własnymi polskimi siłami tworzony, dał swej Ojczyźnie nową wartość, której bez niego nie posiadała.

—o—

W. jako to prawda siły ramienia, co broni i chroni, co życie dając, życie innym otwiera, co krwią, jak cmentarz, mości prawdę historii i trwania narodu.

—o—

Żołnierz swą pracą pokojową, doskonaląc rzemiosło żołnierskie, dać mu si Polskę pocucie, że chwile słabości nie istnieją dla jego Ojczyzny, że wszyscy obywatele kraju spokojnie pracować mogą, nie doznając trwogi i niepokoju, że jakakolwiek pięć ziemi

ojczystej stać się może pustynią czy ruiną od najazdu wroga.

—o—

Armja musi być narodową, mu zachować ścisły związek z narodem, aby nie można było przeprowadzić między nią a narodem demarkacyjnej linii. Nie chodzi tu o stworzenie bohaterów, lecz o to, aby żołnierz wiedział i czuł, że środowisko, z którego wyszedł, myśli o nim o niego dba.

—o—

Musimy czuwać i być gotowi do odparcia każdego zamachu na naszą Ojczyznę. Wysiłek i praca — to nasz cel i obowiązek.

—o—

Sztandarem na dziś niech będzie dla nas hasło wytrwałości, niezrażania się trudnościami, uporu i jeszcze raz uporu w osiągnięciu zamierzonych celów.

—o—

Nie zamykam oczu na trudności. Właśną samodzielność naród nasz nasz mu si zdobyć za wszelką cenę. Uleczyć swoje choroby, poprawić złą budowlę, zdrowe rzeczy wznosić może tylko same społeczeństwo.

—o—

Można korzystać z nauk obcych, ze zdobyczy, które świat wytworzył, a które nas ominęły. Ale musimy umieć to w dalszym ciągu przerabiać. Polska musi się sama rozwinąć, musi czemprędzej objawić niezmożoną chęć rozwoju. Inaczej stać się może igraszką losu.

—o—

Bić się i zwyciężać można w najtrudniejszych warunkach, wyjść udaje się z najcięższego położenia, lecz trzeba tego mocno pożądać i jasno i patrzeć choćby w najczarniejszą prawdę, nie upiększając jej żadną fikcją i fantazją.

—o—

Obok materialnych wysiłków niezbędna jest przy przyzwyczajaniu przez szkół i przy przechodzeniu przez krytyczne chwile SIŁA MORALNA i WIERA W SIEBIE. Bez tego niewiele zrobieć można. Bez tego przed każdą przeszkodą się cofniemy, w każdym kryzysie się załamamy.

—o—

Ufam, że po przejściu kryzysu, w co chcę wierzyć, będziemy dumni, iż wbrew oczekiwaniom wszystkich wrogów naszych wykażemy tę prawdę siły, którą daje opanowanie siebie, tak po trzeba we wszystkich ciężkich chwilach

—o—

Dziś obóz wiary we własne siły, we własną pracę, powinien stać jedynym obozem Polski.

Inicjatywa.

Mieszkańcy Grodna na obywatelskim zgromadzeniu powzięli decyzję opodatkowania się na rzecz walki z bezrobociem w mieście. Przyjęto skalę podatku dobrowolnego od zarobku na rok 1936, która ustala miesięcznie od zarobków powyżej 200 do 300 zł. podatek w wysokości 2 proc.; od zarobków wynoszących miesięcznie od 300 do 400 zł.

2 i pół proc., od zarobków 400 do 500 3 proc. i powyżej 500 zł.—4 proc.

Wzwanie do wszystkich instytucji handlowych i przemysłowych o przyjęcie i podporządkowanie się uchwale odniosło skutek.

Bez naukowych dociekań, teoryj, zasad, systemów powstał w Grodnie jednolity front walki z bezrobociem.

Wandalizm.

Świadectwem kultury naszego miasta, jest jego estetyczna szata roślinności, zdobiąca ulice. Bezsprzecznie pod tym względem Częstochowa wyposażona jest bogato i może służyć przykładem dla innych miast. Zresztą społeczeństwo częstochowskie kocha roślinność, interesuje się kwestją zadrzewienia czego dowodem była burzliwa, może trochę przejawiskawiona dyskusja towarzysząca.

Z oburzeniem więc należy zanotować fakt bestjałskiego niszczenia pięknych krzewów róż wysadzonych gęsto przy ulicy Kilińskiego. Nieuchwytni sprawcy zdołali już powyrywać z ziemi kilkanaście krzaków zaledwie pokrytych świe-

żem liściem. Szczególnie wiele krzaków powyrywano w pobliżu teatru Kameralnego.

Na mieszkańców tej ulicy spada ciężki choć obywatelski obowiązek nie dopuszczania do dalszego niszczenia tych kwiatów.

Bo świadectwem kultury naszego miasta jest jego estetyczna szata roślinności.

Pod adresem magistratu notujemy apel, by zatroszczyć się o uporządkowanie lub usunięcie poszarpanych drutów, które płaczą się między nogami przechodniów i stanowią świadectwo niechlujstwa. Przecież to nie wymaga kosztów.

Miejski Teatr Kameralny

W sobotę o godz. 5 ej popoł.

„Matura” Fodora

W sobotę o godz. 8.30 wiecz.

„Raz się tylko żyje”

znakomita komedia KIEDRZYŃSKIEGO.

W niedzielę o godz. 3.30 i 5.45

„W małym domku” TADEUSZA RITNERA.

W niedzielę o godz. 8.30 wiecz.

„Raz się tylko żyje”

W poniedziałek, dnia 11 maja, jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu **b.p. Zofii Wajnsztokówny**

Przełożonej szkoły odbędzie się o godz. 17 (5 pp.) odsłonięcie pomnika a o godz. 19 (7 pp.) nabożeństwo żałobne w Nowej Synagoge.

Na smutną tę uroczystość zapraszają przyjaciele i życzliwych niepościeleni

Matka i Rodzeństwo.

Z Miejskiego Teatru Kameralnego.

Dziś w sobotę dwa przedstawienia: o godz. 17-ej nieodwołalnie poraz ostatni „Matura” Fodora w premijowej obsadzie, o godz. 20-ej świetna komedia Stefana Kleczyńskiego „Raz się tylko żyje”.

W niedzielę trzy przedstawienia — o godz. 15.30, 17.45 znakomity dramat Rittnera „W małym domu” z Biesiadeczką, o godz. 20 ej — „Raz się tylko żyje”.

Przedprzedaż biletów w firmie B. Kruszyńska, Aleja Nr. 23 oraz w kasie teatru od godz. 19-ej, w sobotę od 16-ej, a w niedzielę od 11 ej.

Urząd Prokuratorski zapowiedział apelację w sprawie Wójcika.

Jak już domogliśmy, w ub. środę w sądzie okręgowym w Częstochowie odbyła się rozprawa przeciwko Januszowi Wójcikowi, oskarżonemu o sfalszowanie znaczków stemplowych, podrobienie podpisów dwóch osób na dokumentach urzędowych i przywłaszczenie pewnych kwot, nieprawnie pobranych od kilku osób, ubiegających się o karty rzemieślnicze.

Jak wiadomo, Sąd Okręgowy wydał wyrok, uniewinniający Wójcika. Obecnie dowiadujemy się, że Urząd Prokuratorski zgłosił zapowiedź apelacji od powyższego wyroku.

Kto wygrał na loterii?

Wczoraj, w 2-szym dniu ciążnienia 4-ej klasy 36 Loterii Państwowej główne wygrane padły na następujące numery:

I.

10,000 zł. na n-ry: 43121.
5,000 zł. na n-ry: 35384 133767
137656 156924 159808.
2,000 zł. na n-ry: 7225 22967 30377
39623 53902 54337 56995 86660 56286
67333 75513 108812 105812 109516
130434 151198 153752.

1,000 zł. na n-ry: 1690 4911 12066
17719 38019 43492 45136 51629 56625
58578 67839 78179 86409 98826 105918
113643 122859 128232 132756 137651
139533 151315 151530 153406 170543
172151 183002 183917.

II.

Stała dzienna wygrana: zł. 30,000 na nr. 142887.

10,000 zł. na n-ry: 62085 85859.
5,000 zł. na n-ry: 21042 38073 47505
59814 62049 138640

2,000 zł. na n-ry: 2603 4770 20629
28360 34568 48156 50898 68868 76134
117831 156524 159499 178810.

1,000 zł. na n-ry: 4041 5467 8128
14628 34680 44435 46314 49627 51254
56958 60421 62536 72069 76351 85130
85539 97702 104565 105567 111620
112542 115987 119185 128406 132230
138124 139904 158694 170268 172122
180773 183360 188575 189848.

Dr. M. ROZEN

CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Częstochowa, III Aleja 46, I p. front
PRZYJMUJE od 8 do 12 i od 2 do 8 wiecz. POWRÓCIŁ.

Dr. PAWEŁ BRONIATOWSKI

Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 8 do 12 r. i od 4 do 8 w.
Panie od godz. 12 do 1.
ul. N. P. Marji 21, I piętro, tel. 18-94

ZĘBY, korony, mostki — wprawia LEKARZ-DENTYSTA

Unikajcie partaczy dentystrycznych gdyż im nie wolno dotykać się pacjentów.
(Dz. Ust. Nr. 54, poz. 474).

Broszurę wyjaśn. — otrzymać można w księgarniach, w Administr. pisma „Czystość” lub od autora Lekarza-Dentysty MICHAŁA GREJNIECA w Częstochowie, Aleja N. M. Panny (II Aleja) nr. 24.

KLAWIOL ^{AP. KOWALSKI} ODCISKI ^{ZGRUBIENIA} ^{USUWA} SKÓRY

d.h. A. GEPNER
WARSZAWA GRZYBOWSKA 23
TEL. 690-27, 655-25, 659-25

**BLOKI
BLACHY
PRĘTY
DRUTY
RURY**

**CYNA, CYNK, OŁÓW, MIEDŹ, NIKIEL,
ANTYMON, ALUMINIUM, BISMUT, KADM,
MANGAN, MAGNEZ, KOBALT, RTĘĆ.**

**MOSIĄDZ, BRONZ, STOPY ŁOŻYSKOWE,
STOPY DRUKARSKIE I INNE.**

MINJA I GLEJTA OŁOWIANA.

**BLACHA CYNKOWA, BLACHA POCYNKOWANA,
BLACHA BIAŁA, BLACHA CZARNA.**

STARE METALE.

SPÓŁDZIELCZY BANK LUDOWY z nieogr. odpow.

WYDZIAŁ LOMBARDOWY

ul. T. KOŚCIUSZKI L. 2-6 (dom własny).

podaje do ogólnej wiadomości, że w dniach 3, 4 i 5 czerwca r. b. odbędzie się w Lombardzie licytacja nieopłaconych w terminie zastawów. Fanty które spadną z licytacji w dniach 3, 4 i 5 czerwca b.r. będą sprzedawane poniżej szacunku lombardowego w II-gim terminie w dniu 12 czerwca b.r. o godzinie 13-ej.

Kto wygrał

na Pożyczce Inwestycyjnej.

Dn. 7 w trzecim dniu odbyło się ciągnięcie 3 proc. Premijowej Pożyczki Inwestycyjnej I ej emisji. Premje padły na następujące numery:

Po 1.000 zł.:

Nr 17. — S. 2255 2337 2712 3069
4619 6015 7557 9125 10369 12713 14167
15346 16099 18318 19635
Nr 22 — S. 1725 8416 9240 9984
11263 11500 12322 14081 16672 17397
18783 20210 21624 22558 22941.

Nr 24 — S. 2207 2685 3029 3730
4486 5258 6445 9038 10991 12664 13565
14672 19349 22602 22647.

Nr 30 — S. 16 558 1360 2301 2430
4742 6955 7277 12855 12909 14888
15064 17735 17888 20941.

Nr 41 — S. 1248 5347 6224 6634
7419 7986 8214 10263 11320 16647
17124 18926 20563 20585 22501.

Zł. 500.

Nr. 4. — S. 90 1353 1382 1466 1696
1786 2628 3177 3734 4148 4241 4342
4369 4713 4775 5057 6409 6493 6591
6814 7571 7898 8413 8424 8899 9426
9774 10108 10152 10236 10263 10321
10437 10638 11970 12488 12564 12574
12671 13200 13220 14345 14699 14899
15186 15522 15554 15612 15662 16211
16388 16998 17251 17391 17527 17995
18260 18164 18874 19055 19323 20413
21100 21211 21683 21841 21945 22144
22260.

Nr. 7 — S. 2829 3101 4544 4712
6114 6224 6307 6541 6918 7028 7276
7646 8200 8559 9187 9576 10083 10846
11949 12810 13403 14561 14847 14875
16908 18449 19229 19726 20035 20427
20860 20461 21666 21762 22267.

Nr. 9 — S. 2987 3131 4290 4841
5214 5397 6057 6207 6503 6683 7469
8820 9126 9154 9490 10157 11400 12233
13062 13164 13551 14292 15060 15233
15940 16183 16324 16453 17580 18331
18614 19284 19922 21875 22304.

Nr. 13 — S. 10 84 2194 2449 3235
3390 3701 4321 6212 7161 8396 9415
9899 10068 10279 11184 12096 12822
13198 14186 14778 16056 16209 16433
16550 18168 18471 18745 19486 19608
19863 19917 20600 20848 21558.

Nr. 18 — S. 240 987 2090 2728 2823
3397 3953 4118 4191 4275 4796 6220
6322 7472 7729 8198 8548 10692 11617
11971 12512 12587 12649 12881 13927
14053 14284 17849 18808 18921 18937
19179 19615 19577 21715.

Nr 26 — S. 941 2944 3778 5007
5955 6397 7931 8084 8648 8845 8884

8906 10471 10529 10602 11499 13404
13445 13960 14202 14407 15332 15403
17508 17250 17272 17601 20053 20083
20114 20396 20464 21322 22527 22623.

Nr 31 — S. 589 665 1549 2210 3148
4604 5166 6041 6099 6351 7233 7628
9899 10756 11422 11434 12909 15110
15132 15372 15714 15878 16128 17268
17855 18011 18037 18694 19632 20429
20562 20919 21976 22319 22609.

Nr 41 — S. 18 580 1167 1499 1738
2433 3001 3483 4130 4838 5336 5806
5871 6844 7903 8382 8461 9423 9966
10399 11379 11865 12151 12300 13166
15517 15938 17268 17365 19022 19689
19951 20530 21178.

Nr 43 — S. 230 846 1190 4252 4345
4534 4611 4611 4715 5085 5661 5689
6221 7152 7614 10048 10123 11090 11992
12321 12508 12585 12678 13031 13340
13905 15762 15776 17407 18291 18954
19191 21509 21777 21766 22142.

Nr 48 — S. 700 1208 1616 2737
4528 4725 6496 6615 6896 7955 8150
9079 9604 9986 10432 10555 11875 14652
15678 16045 16698 17090 17207 18533
18992 19167 20600 20661 20741 20929
21560 21585 22248 22303 22969.

KĄCIK RADJOWY.

W rocznicę bitwy pod Kaniowem.

W 18 tą rocznicę bitwy pod Kaniowem, gdzie Druga Brygada Legionów Polskich stoczyła zaciętą walkę z przeważającymi siłami Niemców, Polskie Radio nadaje uroczystą transmisję nabożeństwa z kościoła św. Antoniego w Warszawie w czasie którego kazanie o kolicznościach wygłosi ks. kanonik Stanisław Żelazowski. Utwory religijne podczas nabożeństwa wykona orkiestra 30 Pułku Strzelców Kaniowskich, oraz chór pracowników zbrojowni Nr. 2 (Niedziela dn. 10.V. o godz. 10.00).

Muzyka rozrywkowa w niedzielę na falach eteru.

Jak zwykle, tak i 10 maja program niedzielny Polskiego Radja obfituje w audycje, których celem jest uprzyjemnienie dnia niedzielnego słuchaczom, zmęczonym pracą całego tygodnia: Tańce w wykonaniu orkiestry mandolinistów szkoły powszechnej im. Sienkiewicza w Grodzisku Mazowieckim pod hasłem „Hejże do mazur!” (o godz. 16.00), wieczorem o godz. 22.00 koncert Małej Orkiestry Polskiego Radja z udziałem Fogga, który odśpiewa miłe każdemu piosenki, a przedewszystkiem transmisja z

mikrofonowego „podwieczorku”, w którym wezmą udział doskonali soliści: Tola Mankiewiczówna, Olga Kamińska, Stefan Witas, Leon Wyrwicz, niezrównany w swych monologach, „Te 4”, oraz Mała Orkiestra P. R. pod dyktando Zdzisława Górzyńskiego. Bardzo miłą i aktualną audycję muzyczną Poznań nada o godz. 11.25 — „Pod banderą statku Batory”.

„Urlop na wodzie”. Feljton radiowy.

Amatorzy turystyki wodnej, poszukujący nowych, ciekawych szlaków wycieczkowych zainteresują się zapewne opisem szlaku wodnego Poznań — Gdynia, który poda w swoim feljtonie p. t. „Urlop na wodzie” Mieczysław Zyndler dnia 10.V. o godz. 21.30 w ramach audycji „Podróżujmy”.

Stulecie „Irydiona” w Polskim Radjo.

W roku 1836 zostało wydane w Paryżu największe arcydzieło Zygmunta Krasieńskiego po „Nieboskiej Komedji” — „Irydion”. Obecnie mija 100 lat od ukazania się tego romantycznego dramatu, pełnego wspaniałe odtworzonych obrazów świata starożytnego, zakończonego apoteozą zwycięstwa idei chrześcijańskiej. Z tej okazji Polskie Radio nada w niedzielę, dnia 10 maja o godz. 16.55 arcydzieło Krasieńskiego w Teatrze Wyobraźni. Audycja ta została opracowana dla radia przez Józefa Ujejskiego. Wykonawcami słuchowska będą: Marian Wyrzykowski, Stefan Jaracz, Karolina Lubieńska, Jerzy Rygiel oraz chór.

Reportaże radiowe w dniu 11 i 12 maja.

W uroczystych audycjach 11 i 12 maja, nadawanych przez Polskie Radio, reportaże pełne nastroju zajmują poważne miejsce. Dnia 11 V. nadane będą trzy reportaże z Wilna: o godz. 19.50 reportaż z wystawy wileńskiej pod nazwą „Marszałek Piłsudski a Wilno”, następnie o godz. 20.00 transmisja z placu Łukiskiego w Wilnie przyniesie uroczysty apel wojskowy, wreszcie o godz. 20.45 rozlegnie się na falach eteru bicie dzwonów z kościoła św. Teresy.

W dniu 12 maja o godz. 7.45 wielka żałobna transmisja z Wilna pogrzeży w głębokim wzruszeniu serca wszystkich Polaków. Rozpocznie się ona nabożeństwem w kościele św. Teresy, skąd podąży pochód żałobny na cmentarz na Rossie. Jak już wszystkim wiadomo, będzie to przeniesienie Serca Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i Prochów Jego Matki ś.p. Marji z Bielewiczów Piłsudskiej do mauzoleum na cmentarzu.

Polskie Radio zainstalowało mikrofony wzdłuż całej trasy pochodu, wysyłając specjalnych reporterów. Nieprzerwany w swej ciągłości kilkogodzinny reportaż z tej bolesnej uroczystości odtworzy przed radjosłuchaczami wielkie chwile, które będzie przeżywało Wilno w tym dniu.

O godz. 17.45 wszystkie rozgłośnie Polskiego Radja wystąpią przed mikrofonami z krótkimi reportażami informacyjnymi z żałobnych uroczystości lokalnych. Rzecz prosta że reportaż krakowski nosić będzie najbardziej podniosły charakter, bowiem odtworzy hołd składany u Trumny Marszałka w Kryptie Królewskiej na Wawelu. O godz. 19.00 fragmenty z pogrzebu nadane będą ze stilla.

Poza wspomnianymi transmisjami nadane będą w dniach 11.V. o godz. 23.20 i 12.V. o godz. 23.05 reportaże z uroczystości żałobnych w języku francuskim.

Reportaże z uroczystości żałobnych nagrane zostaną na płyty, celem nadania ich w audycjach polskiej stacji krótkofalowej dla Polaków z zagranicy, którzy dzięki temu będą mogli wraz z całym narodem polskim przeżyć wspomnienie i chwile żałoby w rocznicę śmierci Wodza Narodu.

Audycja dla Polaków z zagranicy nadana będzie na krótkiej fali dnia 13 maja o godz. 17.30.

Kucharka dobra samodzielna potrzebna zaraz. Zgłoszenia osobiste „Bar Literacki” Aleja 43.

proszę od
BOŁU GŁOWY KOWALSKINA
dla dorosłych, ze sm. Pami.
Palm Chem. • Pol. m. • Ap. Kowalski Warszawa

Z ŻUW'u. W ub. sobotę wieczorem w przededniu święta narodowego 3 Maja, w lokalu Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski, oddział w Częstochowie (Piłsudskiego 19) przy licznych współludziach członków i zaproszonych gości odbyło się walne zebranie informacyjne. Zagaił je prezes miejscowego oddziału dr. J. Schleicher, wygłaszając dłuższe przemówienie. Mówca na wstępie wezwał obecnych do uczczenia przez powstanie z miejsc i kilkunastu minutą chwilę cłszy pamięci Marszałka Piłsudskiego, a następnie przechodząc do aktualnych zagadnień chwili, w silnych słowach podkreślił niezłomną gotowość członków ŻUW'u do współpracy z wszystkimi państwowo-twórczymi czynnikami, stojącymi na straży ładu, bezpieczeństwa i wielkości Polski, jak również gotowość walki z wicherzycielskimi żywiołami, godzącymi w prawa obywatelskie i ludzkie obywateli wyznania mojżeszowego.

Motoryzacja i ceny samochodu. Sprawa motoryzacji porusza obecnie opinię całej Polski. Ściśle z nią związany jest z jednej strony problematę ceny wozów która powinna stać na poziomie cen europejskich, z drugiej zaś kwestia taniości produkcji krajowej.

Okazuje się, że przemysł polski zdał pod tym względem całkowicie egzamin. Popularny wóz krajowy (Polski Fiat 508) kosztuje, jak wiadomo zł. 5.400.— w wykonaniu luksusowym, z dwoma kołami zapasowymi na superbalonach.

Taki sam Fiat, produkowany zagranicą, kosztuje w różnych krajach następująco:

w Austrii Sch. 6.600	zł. 6.600 —
w Niemczech RM. 2.710	„ 5.775.—
w Włoszech Lit. 13.660	„ 5.805 —
w Szwajcarii Frs. szw. 4.025	„ 6.970 —
w Francji Frs. fr. 16.900	„ 5.915.—
w Hiszpanii Pzas. 7.675	„ 5.756.—

Należy zauważyć, że te zagraniczne ceny dotyczą wozu na zwykłych balonach i bez specjalnego resorowania oraz wzmożenie, które wprowadziła krajowa fabryka, celem przystosowania wozów do naszych warunków drogowych. Ciekawe jest również, że wśród wymienionych krajów oprócz Włoch tylko Francja produkuje całego Fiata u siebie, podobnie jak Polska, w Niemczech zaś istnieje montownia Fiata. Reszta importuje gotowe wozy.

OBWIESZCZENIE.

Pisarz Hipoteczny Sekcji II ej przy Sądzie Grodzkim w Częstochowie obwieszcza, że otwarte zostały postępowania spadkowe po zmarłych:

1) EUGENI KRADECKIEJ — właścicielce nieruchomości w mieście Częstochowie położonej, oznaczonej N hipotecznym 1155-II repert. hipot.

2) ZYGMUNCIE ANTONIM GOTZU — właścicieli 2-12 niepodzielnych części nieruchomości w m. Częstochowie położonej, oznaczonej N hipotecznym 832-II, dawniej 2063 rep. hipot., oraz wierzycieli sumy 60 rubli z proc. i kosztami, zabezpieczonej w rubli z proc. i kosztami hipotecznego pod i do działu IV wykazu hipotecznego pod i do działu N 6 na nieruchomości w m. Częstochowie położonej, oznaczonej N hipotecznym 54-II dawniej 5 repert. hipot.

3) BAZYLIM GOTZU — wierzycieli sumy 300 rubli z proc. i kosztami zabezpieczonej w działu IV wykazu hipotecznego pod N 4 na nieruchomości w m. Częstochowie położonej N hipot. 54-II, dawniej 5 repert. hipot.

4) LEWKU WOLFOWICZU — właścicieli 2-16 niepodzielnych części nieruchomości położonej w mieście Częstochowie, oznaczonej N hipotecznym 476-II, dawniej 1671 rep. hipot.

Termin zamknięcia tych postępowań spadkowych wyznaczony został na dzień 23 listopada 1936 r. i w tym terminie osoby zainteresowane winny się stawić w Wydziale Hipotecznym Sekcji II ej w Częstochowie dla udowodnienia swych praw pod skutkami prekluzji.

Pisarz Hipoteczny.



BIELSKIE MATERIAŁY MĘSKIE
Na garnitury, palta i spodnie FIRANKI odpasowane i na metry w najmodniejszych wzorach, KOLDRY wstawiane znane z dobroci poleca Firma JERZY CHOLEWICKI i S-ka, Częstochowa II-ga Aleja Nr. 23.

Dzielo polskich rak!

Samochody POLSKI FIAT budowane są w Państwowych Zakładach Inżynierii w Warszawie na podstawie licencji fabryki samochodów FIAT w Turynie, założonej w 1899 r. i będącej jedną z najstarszych i najpoważniejszych wytwórni samochodowych świata.

Wytwórnia samochodów POLSKI FIAT, znajdująca się w Warszawie przy ul. Terespolskiej 34-36, jest wyposażona we wszelkie najbardziej nowoczesne maszyny i narzędzia dla seryjnej produkcji samochodów. Surowce i półfabrykaty dla budowy samochodów POLSKI FIAT pochodzą z polskich Hut i Odlewni, osprzęt i akcesoria z wytwórni krajowych, które dzięki fabrykacji samochodów w Polsce, rozwinęły i udoskonaliły nowedziały produkcji i dają tem samem zatrudnienie liczny zastępom pracowników.

Kto kupuje samochód POLSKI FIAT, nietylko nabywa za wydane pieniądze pełną wartość, gdyż ceny tych samochodów, doskonale przystosowanych technicznie do warunków miejscowych, odpowiadają przeciętnym cenom rynkowym w Europie — lecz przyczynia się również do rozbudowy własnego przemysłu samochodowego, które go istnienie i rozkwit jest oznaką kultury i dobrobytu społeczeństwa.

Wytwórnia położona w centrum Polski zapewnia sprawna i stałą obsługę oraz dostawę tanich części zamiennych.

POLSKI FIAT

Niech skarga nasza nie będzie głosem wołających na puszczy.
Otwórzmy oczy na niedolę dzieci.

W dzielnicy robotniczej przy ulicy 1 maja istnieje od 15-tu lat 7 mł. kl. szkoła powszechna Nr. 9. Do szkoły tej uczęszczają przeważnie dzieci robotników i rzemieślników, tak zamieszkałych w barakach, jak też i okolicy. Wystarczy spojrzeć na wynędzniałe twarzyczki tej biednej dziatwy, na ich podniszczone ubranka, by stwierdzić warunki, w jakich młodzież ta wychowuje się i żyje.

Przecież dzieci są przyszłością naszego narodu. Tu właśnie, należałoby rozciągnąć większą opiekę nad wychowaniem pokrzywdzonej przez los biednej dziatwy. A któż najlepiej nadaje się do wychowania tej dziatwy na dobrych obywateli Państwa i w duchu patriotycznym, jak nie szkoła powszechna? Boć przecież szkoła ta jest dla tej dziatwy światłą wiedzą, tam kształci się ich umysł, tam uczy się kochać naszą ziemię ojczystą, tam wpaja się w dziecko piękno naszej literatury i zaszczepla się w młodych duszyczkach kulturę, dobre obyczaje, szacunek dla społeczeństwa i poszczególnych obywateli. Lecz, by to wszystko osiągnąć i wychować dziecko na pożytecznego obywatela, należy mu dać odpowiednią szkołę i warunki ku temu. A jakież ono ma warunki, gdy już od 15 lat wychowuje się w obskurnym baraku? Czyż zwyczajna szopa o małych okienkach, brudnych i niskich salach, fatalnych pod względem higienicznym i zdrowotnym, nazwać można szkołą? Tam mają się wychowywać dzieci klasy robotniczej i warstwy najbiedniejszego społeczeństwa, zamieszkującego baraki?

Jak można wymagać od dziatwy, uczęszczającej do takiej szkoły, respektu dla nauczycielstwa i dla samej szkoły? Czyż w takim budynku szkolnym można dziecku uczyć i mówić mu o bogactwie pięknie i potęgę naszego kraju, gdy ono na każdym kroku widzi nędzę i od czuwa napewno brak opieki i zainteresowania się nim społeczeństwa? Biedna ta młodzież. W domu bieda i nędza, a

w szkole... również to samo. Od małości zabija się w niej ambicję, poczucie piękna i etyki. Dzieci nie chętnie uczęszczają do szkoły, lekceważą sobie lekcje, a to jest tylko jeden z objawów nędznych warunków nauczania w najpierwotniejszych warunkach.

Zyczyćby należało, by nasi przedstawiciele Zarządu Miejskiego przekonali się o katastrofalnym wprost położeniu naszej szkoły, przysyłając choć na parę lekcji swoje dzieci, a wówczas możeby prędzej zrozumieli nasze intencje.

Musi się dać dziecku szkołę w budynku odpowiednim, a wówczas ono chętnie pójdzie do niej, tam bardziej, że gdy w domu ma ciasno i często brudno, to w szkole posładać będzie piękne, duże, widne i czyste sale. Dopiero w takich warunkach można dziecko wychować na dobrego i pożytecznego obywatela, przyczem należałoby pamiętać, że dzieci, które uczęszczają do naszej szkoły, nie mają przeważnie widoków kształcić się dalej, a więc zmuszone będą pójść w życie, kierując się tylko wiedzą i obyczajami nabytymi w szkole powszechnej.

My, Opieka i Komitet Rodzicielski tejże szkoły, tak w imieniu własnem, jak też i w imieniu wszystkich rodziców zmuszeni jesteśmy podać do publicznej wiadomości warunki w jakich odbywa się nauczanie w szkole powszechnej Nr. 9.

Apelujemy do Zarządu Miasta, pp. Ławników i Radnych, by zechcieli zainteresować się bliżej omawianą szkołą, a wówczas sami — być może — zawstydzą się, że tak długo, bo już 15 lat, mieści się szkoła w ohydny baraku. Byłby najwyższy czas by rozebrać barak pozostały po okupantach Niemców, a na miejscu tam wybudować odpowiedni budynek szkolny. Apelujemy, by już w najbliższym czasie dla biednej dziatwy wybudować odpowiednie pomieszczenie, bo gdy w dzielnicy tej nie posadamy ani zieleńców, ani parków, ani ulic przyzwoitych, to niech mamy



przynajmniej odpowiednią szkołę... Czyż dlatego, że w tej dzielnicy mieszkają najbiedniejsi, to muszą być oni zapomniani i traktowani po macoszemu? Pieniądze muszą się znaleźć! Brak szkoły dla dzieci mieszkańców jednej z dzielnic również przecież członków naszego społeczeństwa, odbić się może na przyszłości — może przysporzyć wzrost elementu przestępczego, a w konsekwencji spowodować, że zamiast szkół, budować trzeba będzie nowe więzienia.

Niech skarga nasza nie będzie głosem wołającego na puszczy!

W zakończeniu nie możemy pominąć tu milczeniem, całkowitego poświęcenia się pp. kierownika i nauczycielstwa wyżej wymienionej szkoły, którzy w takich opłakanych warunkach nie upadają na duchu, lecz ciężką swą pracą zwalczają codzienne trudności i nadludzkim wysiłkiem, starają się wszczepić w dusze dzieci, ich pleczy powierzonych, dobre obyczaje, godne prawdziwych i szczerych obywateli.

Dla ludzi tych, należałoby się szczególny szacunek za ich ofiarne wytrwanie na tak upośledzonym posterunku przy zwalczaniu złych i zgubnych naleciałości u dzieci, które, z przyczyn dobrze nam znanych, w bardzo prymitywnych warunkach życiowych, często już w zaraniu swego istnienia, nabierają złych skłonności. (następują podpisy).

SŁOWO SPORTOWE.

Piłka nożna.

Mistrzostwa Klasy A.

W niedzielę, dnia 10 b. m. odbędą się trzy ciekawe mecze mistrzowskie, które w pewnym stopniu wyjaśnią zagmatwaną sytuację w tabeli.

Turyści zmierzają swe siły z kroczącą na czele Skra. Gdyby udało im się wygrać, miałby jeszcze pewne szanse zostania w kl. A.

Brygada gości Wartę z Zawiercia, która ostatnio wykazuje dobrą formę i będzie grzonym przeciwnikiem. Poza tem Brygada dekoruje swych graczy za 25, 50 i 100 meczy w barwach klubu.

Częstochówka rozegra mecz z Victorją.

Szczegóły w afiszach.

ES.

Ostrzeżenie.

Na podstawie prawa przemysłowego Starostwo Częstochowskie wydało okólnik z dn. 14. III b.r. w którym ostrzega się właścicieli domów i osoby odnawiające mieszkania przed powierzeniem wykonania prac malarskich osobom nie posiadającym kart rzemieślniczych.

W końcu Starostwo nadmienia, że winni będą karani z całą bezwzględnością karno administracyjnie.

Cech Malarzy Żydów w Częstochowie.

Lekarz - dentysta
Jadwiga Broniatowska
b. asyst. wol. oddz. chirurg.
Akademii Stomatologicznej w Warszawie.
Przyjmuje od godz. 9 — 1 i od 3 — 7.
ul. N Panny Marji 21. Tel. 18-94.

SKUTECZNY

SMACZNY w UŻYCIU

JECOROL
BIOSTRA
BIOKOWSKIEGO

STOSOWANY JEST
ZAMIAST TRANU
W UŻYCIU PRAWIE OD PÓŁ WIEKU

Z KRAJU.

6 milionów złotych
powództwa skarbu
w aferze podkładów kolejowych.

Do wiceprokuratora apelacyjnego w Warszawie Wł. Grabowskiego, wpłynęły wczoraj akta sensacyjnej sprawy o nadużycia, popełnione przy dostawach podkładów kolejowych przez polsko-belgijskie towarzystwo impregnacji drzewa. Akta sprawy obejmują 17 dużych tomów blisko 700 stron druku. Wbrew przewidywaniom, do odpowiedzialności karnej pociągnięto znacznie większą ilość osób niż początkowo przypuszczano. Za nadużycia na szkodę PKP. odpowiadać ma przed sądem 19 osób, w tem czterech dyrektorów.

Wśród oskarżonych znajduje się cztery byłych urzędników PKP. Powództwo skarbu państwa w tej sprawie wniosło około 6 milj. zł. Jest ono zabezpieczone na nieruchomościach oskarżonych i majątku towarzystwa. Wobec ogromu materiału śledczego, opracowanie aktu oskarżenia potrwa dłuższy czas, przypuszczalnie przez 3 miesiące. Termin wyznaczonej będzie dopiero późną jesienią. Na rozprawę wezwanych ma być 300 świadków.

Wzruszająca ofiara.

Niezwykły wypadek uświadomienia obywatelskiego i ofiarności ubogiej wieśniaczki zanotowano w województwie lwowskim.

Aniela Smihała, zam. we wsi Jamny, pow. Kamionka Strumiłowa, ofiarowała ze swego parozagonowego gruntu najpiękniejszą parcelę w środku wsi pod budowę Domu Ludowego TSL.

Co się stało 4 tys. zł.?

W wagonie pocztowym pociągu popiesznego Równe — Lwów, dokonano niezwykłej kradzieży.

Na stacji w Równem dostarczono do ambulansu pocztowego przesyłkę pieniędzy w kwocie około 4 tys. zł. Nadawcą tej kwoty był jeden z banków rówieńskich. Pieniądże umieszczono jak zwykle w zapleczonej worku pocztowym. Gdy pociąg znajdował się przed Zdobunowem służba wagonu pocztowego zauważyła, iż worek jest rozdarty i pusty. Pieniądże ulotniły się w jakiś niewytłumaczony sposób.

Przez kilka lat
wymuszał łapówki.

W Koźbieli (pow. miński mazowiecki) komendant miejscowego posterunku policji, Suchenek, wymuszał łapówki i ściągł mandaty karne pod rozmaitemi pretekstami. Stan taki trwał od 1925 r.

Przed Suchenem domagał się płacenia kar za wykroczenia, podlegające właściwości starostom, urzędów drogowych i sanitarnych.

Po licznych skargach wszczęto przeciwko niemu dochodzenie karne, lecz urzędował dalej i na rozprawę sądową stawiał się w mundurze.

Proces odbywał się na sesji wyjazdowej w Mińsku Mazowieckim, a ogłoszenie wyroku nastąpiło w Warszawie. Sąd uznał policjanta winnym nadużycia władzy w wielu wypadkach i wymuszenia łapówek.

Suchenka skazano na 3 lata więzienia i po wyroku aresztowano na sali sądowej.

Potworna zbrodnia.

W Wilnie popełniono niesamowitą zbrodnię morderstwa na niejakej Annie Dymitrowiczowej. Zajmowała ona kilka pokoi we mieszkaniu, żyjąc zupełnie samotnie. Co miesiąc otrzymywała ona pieniądze od męża, zamieszkałego we Lwowie i z Litwy, gdzie była współwłaścicielką majątku ziemskiego. Miesiąc temu przybyła do zamordowanej siostra, zastała jednak mieszkanie zamknięte. — Kiedy po paru dniach ponownie usiłowała zobaczyć się z siostrą, znowu zastała mieszkanie zamknięte, wobec czego zaniepokojona zawiadomiła policję, która przy pomocy ślusarza mieszkanie otworzyła.

W mieszkaniu nie było nikogo i dopiero po dokładnych oględzinach stwier-

Któż inny potrafi odgadnąć Twoją przyszłość?



tylko najslawniejszy Jasnowidz-Grafolog WOMOUTH Mistrz Międzynarodowego Instytutu Wiedzy Tajemnej uznany jako wszechświatowy fenomen, dysponujący mocą sugestji i magnetyzmu oraz jasnowidzenia na odległość. Przy pomocy słynnego i jedyne na kuli ziemskiej Medium „TAMAHRY”, które posiada nadprzyrodzony dar promieniowania i wysyłania fluidu astralnego, w transie jasnowidzi bez różnicy oddalenia za pomocą kontaktu pisma i kilku włosów, danej osoby.

Odkrywa wszelkie tajemnice życiowe każdego, odgaduje przeszłość, teraźniejszość i przyszłość opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne. Daje możliwość zdobycia miłości pożądanej osoby, rady i wskazówki, odzwyczajania od wszelkich nałogów. Odnajduje zaginione osoby. Medium „TAMAHRY” jest nieomyślne. Zestawia w transie szczęśliwe i pewne większej wygranej N-ra losów, wskazuje gdzie takowe można nabyć.

Napisz natychmiast do mnie, podaj pytania, stan, datę urodzenia, załącz kilka włosów i 1.— zł. znaczki pocztowe na koszt przesyłki, a otrzymasz w przeciągu 4-ch dni odemnie dokładne przepowiednie-horoskop, który wprawi Cię w podziw i zachwyt.

Medium „TAMAHRY” wybierze dla Ciebie w transie szczęśliwy Nr. losu, który pod gwarancją będzie wygrany. Otrzymasz odemnie prawdziwy klucz nowego życia, który przyczyni się do poprawy Twego bytu materialnego i zadowolenia duchowego. Wiele wielkich wygranych, to owoc mej pracy, dlatego też każdy zwracający się do mnie dziękuje.

Pisz jeszcze dziś do mnie na adres: **Jasnowidz WOMOUTH Kraków, Lubicz Nr. 22 m. 2.** Bezpłatnych horoskopów nie wysyłam.

NAGRODĘ OTRZYMA KAŻDY

któ nadeśle trafne rozwiązanie

ZSIPSYW EIS KAT ZSILEICŚOP EIBOS KAJ

Za dobre rozwiązanie wyżej wymienionego przysłowia przeznaczylimy celem zjednania sobie klienteli następujące nagrody:

- | | |
|----------------------------|-------------------------------------|
| 1. Nagroda Zł. 100 gotówką | 6—9 nagrody Materiały na ubranie, |
| 2. „ Maszyna do pisania | 10—15 „ Budziki |
| 3. „ Aparat fotograficzny | 16—30 „ Zegarki męskie |
| 4. „ Kilim | 31—40 „ Obrazy olejne, |
| 5. „ Aparat radiowy | 41—60 „ Artystyczne rzeźby z drzewa |

oraz wielką ilość wartościowych nagród pocieszenia!
Rozdzielanie głównych nagród odbędzie się pod nadzorem notariusza w terminie o którym zawiadomi się pisemnie. Nadsyłający rozwiązanie niema żadnych zobowiązań. Drobną opłatą przesyłki nagrody na koszt odbiorcy. Rozwiązanie należy przesłać jaknajprędzej załączając ew. znaczek pocztowy na odpowiedź, która się w każdym wypadku otrzymuje. Adresować: **Dom Wysyłkowy „GLORIA” Kraków, Florjańska 43/L.**

OBRAZKI SĄDOWE.

Sznajder Jakoby.

Pani Sznajdermanowa powiła synka. Cała rodzina bardzo się z tego powodu cieszyła tylko ojciec dziecka był w dość posępny nastroju.

Gdy przyszło do nadania chłopcu imienia, rodzina uchwiliła nazwać go po dziadku Jakóbem. Ale przeciwstawił się temu pan Sznajderman.

— Jakób to nie jest żadne imię! — oświadczył. — Co krok to Jakób. Już lepiej niech się nazywa po angielsku Jakoby.

dzono na ścianach ślady krwi, które usiłowano zmyć wodą, co od razu nasunęło przypuszczenie, że popełniono morderstwo.

W dalszym dochodzeniu stwierdzono, że wraz ze zniknięciem Dymitrowiczowej wyprowadził się z mieszkania i sublokator, student medycyny na uniwersytecie wileńskim. Studenta tego odszukano. Podał się za Kazimierza Kozłowskiego i przyznał się do zamordowania Dymitrowiczowej, zeznając, że zwłoki ofiary pochwilił i spalił w piecu, a do zniszczenia kości użył kwasu solnego. Popiół wysypał do śmietnika, a wnętrzności wyrzucił do kanalu.

Stwierdzono również, że morderca nosił inne nazwisko i że dowody osobiste oraz legitymację studencką ma sfalszowane.

Rodzina zdębiała.

— Dlaczego coś po angielsku? To nie lepiej po dziadku?

— Jakoby to jest za jednym razem po dziadku i po angielsku.

— Czem jest gorszy Jakób od Jakoby?

— Z powodu Jakoby jest Anglik, a Anglja to bardzo mocne państwo.

— A czy on się będzie zajmował z polityką? Jego wystarczy, jak się będzie nazywał Jakób.

Pan Sznajderman zniecierpliwiał się.

— Nie Jakób—krzyknął.

— Jakób to nie jest imię! Ja nie chcę go nazywać z Kubą Jakoby nadam go na imię.

— To on będzie jeden wyrodek w całej Polsce, co się będzie nazywał Jakoby?

— Tak!

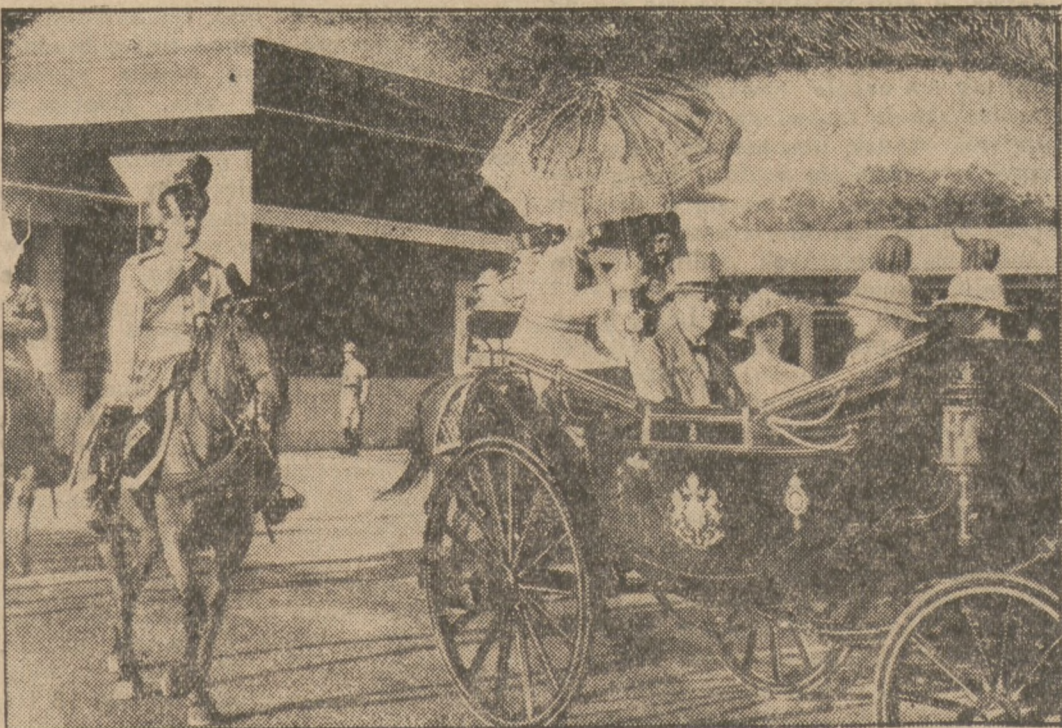
— Dlaczego on ma być taki nieszczęśliwy?

— Z powodu już dosyć Jakóbów! Jakóbów jest jak psów!

— Co ty powiedziałeś na Jakóbów?

— warknęła groźnie rodzina. — Jak psów? Nie uszanowałeś pamięć dziadka, który się nazywał Jakób. My ci pokazemy.

Na rozprawie pobity pan Sznajderman ujawnił prawdziwe motywy swego postępowania.



Nowy wicekról Indyj, lord Linlithgow został entuzjastycznie powitany po przybyciu do New Delhi (Indje).

— Wysoki sędzio — rzekł. — Kiedy spojrzałem na tego małego i gdy zobaczyłem jego rude włoski, nie mówiąc już o krzywym nosku, to nie ulegało dla mnie wątpliwości, że jego tatuś to nie ja, tylko Emanuel Rozenblat.

— Rozenblat ma się nazywać Sznajderman? — jęknąłem sobie w ducha, — o wiele Sznajdermanowa rodzi Rozenblata, to on musi mieć Sznajderman na nazwisko? Niedoczekanie Rozenblata, — pomyślałem. — Jeżeli już tak musi być to niech on się chociaż nazywa: Jakoby Sznajderman!

Sąd skazał pana Mojżesza i Rajzlę Sznajdermanów na tydzień aresztu za pobicie.

ZE SWIATA.

Dział polski na targach
wrocławskich
zyskał uznanie.

W sprawozdaniach prasy berlińskiej z otwarcia targów we Wrocławiu podkreśla się, że dział polski zajął najpokaźniejszą część wystawy z pośród stoisk zagranicznych.

Podnosi się walory polskich ekspozycji rolniczych oraz konserw.

Szczególnie dużo pochwał zebrał w prasie berlińskiej dział barwnych tkanin ludowych oraz rzeźb w drzewie, pochodzących z Zakopanego.

Obłąkany więzień zranił 15
towarzyszy.

W więzieniu w St. Quentin w Kalifornii skazany na dożywotnie więzienie za morderstwo przestępca nagle oszalał, rzucił się na podwórzu więzienia na innych więźniów z nożem w rękę, raniąc ciężko 15. Strużnicy więzienni przez dłuższy czas nie mogli go obezwładnić. Przewieziony do szpitala więzień zmarł z ran, które sam sobie zadał.

RADJOPROGRAM.

WARSZAWA, niedziela 10 maja

9.00 Sygnał czasu i pieśń. — 9.05 Gazetka rolnicza. — 9.40 Koncert ork. dętej 21 p. p. 9.40 Dziennik poranny. 9.50 Program na dzień bieżący 10.15 Tr. uroczystego nabożeństwa z Katowic. 11.57 Sygnał czasu. — 12.00 Hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. — 12.03 Przegląd teatralny. 12.15 Poranek muzyczny. — 14.00 Koncert reklamowy. 14.30 Święto motocyklistów ząglębiowski. 15.00 Godzina rolnika. 15.45 Pogadanka z Łodzi. 16.00 Mazur w wyk. mandolinistów — 16.15 Melodie z operetek filmowych — 16.45 Program na dzień następny. 16.55 Teatr wyobraźni 17.50 Pogadanka aktualna. 18.00 Transmisja z hotelu. — 19.40 Wiadomości sportowe 20.00 Fragment koncertu z teatru w Cieszyńcu. (przez Kat.) 20.45 Wyjtki z pism Marszałka Piłsudskiego. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Na wesolej lwowskiej fali. — 21.30 Feljton. 21.45 Wiadomości sportowe ogólne. 22.00 Muzyka (płyty). — 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powietrznej 23.05 muzyka taneczna (płyty).

WARSZAWA, poniedziałek 11 maja

6.30 Pieśń. — 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.34, Gimnastyka. 6.50 Muzyka polska. — 7.20 Dziennik poranny. — 7.30 Program na dzień bieżący. 7.55 „Parę informacji”. — 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserw. Astr. 12.00 Hejnał z Krakowa. — 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Pogadanka. 12.45 Koncert poludniowy. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 14.15 Przerwa. — 15.15 Wiadomości o ekoporcie polskim. 15.20 Przegląd giełdowy 15.30 Muzyka salonowa w wyk. małej ork. R. P. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 16.00 Tr. z przybycia do Gdyni S. J. M. „Batory”. 16.30 Wybitne instrumentalistki (płyty). — 17.00 Skecz z Poznania. 17.15 Minuta poezji. — 17.20 Muzyka. — 17.50 Pogadanka z Wilna. 18.00 Recital fortepianowy. 18.30 Pogadanka dla dzieci starszych 18.40 Życie kulturalne i artystyczne stolicy. 18.45 Program na dzień następny. 19.05 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe 19.40 Dziennik wieczorny. 19.50 Reportaż z wystawy: „Marszałek Piłsudski a Wilno”. 19.55 Przemówienie. 20.45 Reportaż z kościoła św. Teresy w Wilnie bicia dzwonów. 21.00 „Śmierć Bohatera”. 22.00 Przemówienie. 22.50 Program symfon. 24.10 Wiadomości meteorologiczne 23.25 Werble.

JAPONSKA
GUM...?
EXTRA
PRIMA
LAPWYMA SPOKÓJ DUCHA I ZDROWIE